

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy

Nr. 67.

Leszno, piątek dnia 21 marca 1930 r.

Rok XL

OJCZYŹNĄ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Wartunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nowa sytuacja.

Opinia Centralnego Związku Polskiego Przemysłu,
Górnictwa, Handlu i Finansów o następstwach
polsko-niem. traktatu handlowego.

Po prawie pięcioletnim okresie wojny celnej Polski z Niemcami, zawarty został dnia 17 bm. traktat handlowy między obydwoma państwami.

Natychmiast po podpisaniu umowy traktatowej tworzyliśmy się do Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów z prośbą o wyrażenie opinii w sprawie świeżo zawartego traktatu i otrzymaliśmy następujące oświadczenie tego tak ważnego dla całokształtu życia gospodarczego Polski zagadnienia:

„W r. 1928, gdy rokowania handlowe z Niemcami rwały się i wznawiały kilkakrotnie, polskie organizacje gospodarcze twierdziły, że w sprawie tej każda zwłoka jest dla nas korzystna, i, że czas gra na ręce Polsce. Życie to potwierdziło. Traktat podpisany wczoraj odbiega bardzo daleko od naszej korzyści od pierwotnych propozycji niemieckich. Zamiast traktatu taryfowego z całą masą zniżek celnych dla wytworów przemysłowych niemieckich — mamy tak zwane „mały” traktat beztaryfowy przyznający obu stronom jedynie klauzulę największego uprzywilejowania. Kontyngent węgla mamy zwiększony z 300 do 320 tys. ton miesięcznie, a przytem traktowany per saldo. Co do kontyngentu nierogacizny mamy gwarancję „Reichsverband der deutschen Industrie”, że kontyngent ten będzie przez niemiecki kartel przetworów mięsnych isłotnie nabyty, mamy parytetową komisję polsko-niemiecką dla ustalania cen sprzedanych naszej trzody, mamy pewną swobodę ruchu w tym sensie, że miesięczne kwoty, wywołane na poczet kontyngentu, mogą się wahać w granicach od 50 do 150 proc. tego kontyngentu, a wreszcie posiadamy klauzulę, że nieprzyjeździe naszego kontyngentu nierogacizny uprawnienia nas do wymownienia traktatu.

Lepiej o wiele dla nas, niż w pierwotnych propozycjach niemieckich, postawione zostały również sprawy osiedleńcze, oraz sprawy przewozu naszych emigrantów przez łowczyśwa okrętowe niemieckie.

Osiedlanie się rolników traktat wyklucza, zaś osiedlanie się kupców — chociaż oparte zasadniczo na klauzuli największego uprzywilejowania (z pozostawieniem wewnętrznych przepisów o cudzoziemcach) — traktat ogranicza do ściśle określonych kategorii kupców i przemysłowców, wykluczając najbardziej dla nas niebezpieczną z punktu widzenia konkurencji niemieckiej penetrację masy indywidualnych drobnych agentów, kupców i rzemieślników.

W dziedzinie żeglugi linie okrętowe niemieckie otrzymały wprawdzie koncesje na przewóz naszych emigrantów, lecz wyłącznie tylko z Gdańska i Gdyni (a więc z wykluczeniem portów niemieckich), przyczem — moment podpisania tej klauzuli stał się dla nas momentem historycznym — ponieważ Gdynia figuruje w tym traktacie po raz pierwszy jako port polski.

Całą poprawę warunków traktatowych w porównaniu z temi, jakie Niemcy nam chcieli narzucić pierwotnie, zawdzięczamy nietylko czasowi, lecz i sobie samym. Czas był naszym sprzymierzeńcem. Niemcy, my zaś sami aktywnie pracowaliśmy nad umocnieniem naszej sytuacji gospodarczej wewnętrznej i międzynarodowej, co nas coraz w coraz większym stopniu uniezależniało od niemieckiego handlu i od niemieckiego kredytu i pozwalało nam konsekwentnie przeciwstawić się koncepcji „wielkiego” taryfowego traktatu.

Ostrze traktatu, zwrócone ku naszemu przemysłowi, zostało w ten sposób poważnie stępione, lecz mimo to wszystko musimy się liczyć z poważnym naporem wytworów przemysłowych niemieckich na nasz rynek.

Wskazywaliśmy już nieraz, że celna klauzula największego uprzywilejowania, jakkolwiek dwustronna, dla Niemców więcej korzyści u nas, niż nam z Niemców. Nasz wywóz do Niemiec z tej klauzuli niemal nie korzysta, gdyż najważniejsze nasze artykuły eksportowe nie posiadają zniżek celnych w innych zawartych przez Niemcy traktatach. Poza tem, wywóz tych właśnie artykułów jest skoncentrowany, zaś z artykułów, którym przywrócić została wolność przewozu do Niemiec, pewne korzyści powstają tylko dla drzewa tarcowego, dyktu, produktów, przedzwywnianych, blachy cynkowej i to również hutnictwo żelazne, lecz zawdzięcza je nie tyle traktatowi, ile umowie prywatno-gospodarczej z hutnictwem niemieckim, która stała się możliwa wskutek finansowego spokrewnienia przedsiębiorstw hutniczych niemieckich i polskich, i która

wchodzi w życie równocześnie z traktatem. Poza tem nasz wywóz przemysłowy, jako mniej zróżnicowany, nie odnieść korzyści na rynku niemieckim z klauzuli największego uprzywilejowania.

Co innego przemysł niemiecki. Zróżnicowanie jego wytworów, doskonała organizacja handlowa i kredytowa pozwala mu rzucić na nasz rynek całe masy towarów. Sprzyjać zaś temu będzie jeszcze bardziej zastój gospodarczy na rynku niemieckim wewnętrznym, przy którym wywóz do Polski nawet ze stratą jeszcze się opłaci bardziej, niż kurczenie produkcji. Dlatego to nasz przemysł przetworczy z wielkim niepokojem i obawą oczekuje wejścia w życie traktatu. Obawy te dotyczą przede wszystkim młodych naszych działów przemysłu, które powstały lub rozwinęły się w okresie wojny celnej (przemysł elektrotechniczny, gumowy, szereg działów przemysłu metalowego). Poza tem uciepi również przemysł włókienniczy, konfekcyjny, galanterijny i zabawkarski, gdyż to są właśnie dziedzinie najmniejszej stosowanego dumpingu kredytowego i dumpingu cen przez Niemcy.

Jedyna dla przemysłu polskiego rekompensata konkurencji niemieckich wyrobów przemysłowych

na naszym rynku byłby zatem wzrost siły nabywczej polskiego rolnictwa w tym wypadku, gdyby uzyskało ono wolny wywóz produktów hodowli do Niemiec. Wywóz ten został jednakże ograniczony kontyngentami i dlatego rekompensata ta jest co najmniej niedostateczna.

W tych warunkach — jedynie korzyści, jakie osiągnie z traktatu przemysł polski — polegają na kontyngencie wywozu węgla, oraz na wolnym wywozie drzewa, wyrobów z niego, blachy cynkowej, produktów naftowych i przedzwywnianych.

Tak czy inaczej „alea iacta est”. Z wymiany handlowej beztraktatowej, obronnej dla naszego przemysłu, wchodzący w uregulowane stosunki handlowe z naszym sąsiadem zachodnim, ułatwiająca przenikanie do nas wyrobów przemysłowych niemieckich. Jeśli rząd polski wyciągnie konsekwencje z tego faktu w swojej wewnętrznej polityce przemysłowej, jeśli sfery gospodarcze polskie, tak rolnicze jak przemysłowe, podwoją i potroją swoje wysiłki organizacyjne — traktat polsko-niemiecki będzie tworzącym punktem wyjścia dla nowego okresu dwustronnych stosunków gospodarczych między Polską i Niemcami”. (K. A. P.)

Względy nie polityczne lecz gospodarcze.

Echa manifestacji kupiectwa. W publikowanej mowie p. Ministra Skarbu w Senacie zauważyliśmy pod adresem kupiectwa twierdzenia, wskazujące na na błędne informacje o faktycznym stanie rzeczy.

Dla uniknięcia fałszywego oświeślenia sprawy stwierdzamy, że Zarząd Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu uznający ciężką moralną i materialną zawód, jaki poniesieniem ostatnim p. Ministra Skarbu dotknął kupiectwo, zareagował bezpośrednio: a) telegramem do P. Prez. Barla (tekst ogłoszony w nr. 10 „Świata Kupieckiego”);

b) rezolucją, przesłaną na ręce tak P. Premiera, jak P. Ministra Skarbu, P. Ministra Przemysłu i Handlu oraz Przewodniczącego Komisji Bud-

żetowej (treść ogłoszona w prasie).

c) zwołaniem rewelacyjnego zebrania na niedzielę dnia 9. bm.

Na zebraniu tym, które przy udziale około 2000 osób miało charakter nader ożywiony, spontanicznie wyłonili się ze strony uczestników wnioski manifestacyjnego zamknięcia składów, który bez żadnego nacisku z jakiegokolwiek strony jednomyślnie został przyjęty jako najwyraźniejszy sposób zaprotestowania przeciw sytuacji, która kupiectwu zagraża właśnie z powodu decyzji P. Ministra Skarbu.

Tak tedy całość manifestacyjna miała w swym założeniu wyłącznie gospodarcze przesłanki.

Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu

W dniu wczorajszym ukazał się w prasie wywiad udzielony przez p. marszałka Piłsudskiego warsz. agencji prasowej „Iskra”. Treścią wywiadu tego miało być stanowisko, zajęte w związku z przesileniem gabinetowym. Pod tym względem niema jednak w tym wywiadzie a raczej artykule nic nowego. Natomiast jest dużo wywieczeń przeciwko posłom sejmowym, są wspomnienia — a wszystko w słowach, tonie a nawet w treści nie nadającej się do druku. Jeżeli artykuł ten pojawił się w prasie różnych kierunków, to trudno oprzeć się wrażeniu, iż jedne pisma ucieczyły to przez gorliwość... i uległość; drugie w celu stwierdzenia niesłuszności i niewłaściwości, gorszących wystąpienia; inne jeszcze, a w pewnej mierze, bodaj wszystkie, gwoili sensacji. (przykryj i niesmacznej).

Nie zamieszczając omonionego wywiadu, artykułu, wykażaliśmy „Głos” znowu swe stanowisko niezależne. Daleki od uległości, reprezentując rzetelną polską opinię publiczną, nie chcąc jednak „Głos” prowadzić walki dla walki, szczególnie na tym terenie i w dobie obecnej, gdzie i kiedy każdy z cynem i słowem winno kierować zrozumienie obowiązku, poczuć odpowiedzialność i celowość.

Sensację uwzględniamy, wyszukujemy, często szybciej, gorliwie i silniej od innych ale tylko o tyle, o ile chodzi o jakieś wydarzenie nowe, doniosłe albo chociażby ciekawe, i jeżeli oprócz treści takte forma jej nie przynosi więcej szkody niż pożytku. (r.)

Z ostatniej chwili

W poniedziałek spodziewają się nowego rządu.

Warszawa. 20. 3. (AW.) Mimo, iż marszałek Senatu, Szymański, nie prowadził wczoraj prac nad utworzeniem nowego gabinetu, w kołach politycznych krąży pogłoski, iż w głównym zarzysie istnieje już plan i koncepcja przyszłego gabinetu. Utrzymałyby się ministrowie: spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, rolnictwa, przemysłu i handlu oraz reform rolnych. Inne teki objęłyby członkowie klubu B. B.

Warszawa. 20. 3. (AW.) Prezydja klubów sejmowych i senackich otrzymały już zaproszenia na konferencję, które przez cały dzień dzisiejszy odbywać się będą w gabinecie marszałka Senatu Szymańskiego. O 10-tej rano konferować będzie p. Szymański z prezesem klubu B. B. pulk. Ślawnikiem. W południe odbędzie się posiedzenie całego prezydium klubu B. B. O 5-tej popołudniu odbędzie się kon-

ferencja z prezesem klubu P. P. S. Niedziałkowski, następnie narada z pełnym prezydium P. P. S. Marszałek Szymański pragnie do soboty załatwić ostatecznie prace nad utworzeniem gabinetu. Wśród kół poselskich utrzymują, iż do poniedziałku utworzony będzie nowy rząd, i że plenarne posiedzenie Sejmu wyznaczone na ten czas będzie się mogło odbyć normalnie.

Demonstracje komunistów

Warszawa. 20. 3. (AW.) Wczoraj komuniści usiłowali demonstrować na ulicy Żelaznej, rozpędzili ich jednak policja. O godz. 18-tej komuniści urządzili wroga demonstrację przed drukarnią rosyjskiego dziennika „Pracującego”. „Za swobodę”. Wybito szyby w lokalu redakcyjnym i uszkodzono maszynę. Przywołana policja położyła kres awantom. Również w innych punktach miasta komuniści przygotowywali się do demonstracji, jednak policja do tego nie dopuściła.

Bezrobocie.

Warszawa. 20. 3. (AW.) Według doniesień Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy, za czas od 8—15 bm. liczba bezrobotnych wynosiła 222.459, w tem 57.087 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia bezrobocie wzrosło o 4616 osób.

Protest polski.

Berlin. (PAT.) W związku z zamieszczonym w „Berliner Illustrierte Nachtausgabe” z dn. 12 bm. artykułem zawierającym nieprawdziwą wiadomość o osobie wojewody pomorskiego, a zarazem uwłaczającą twierdzenie o wymiarze sprawiedliwości w Polsce, poselstwo polskie w Berlinie protestowało dziś w dniu 17 marca w tut. urzędzie Spraw Zagranicznych.

Nie każdy potrafi

Rzym. (PAT.) Publicyści włoscy poświęcają dłuższe wspomnienia pamięci Primo de Riveri, podkreślając jego dobrą wolę i szczerą patriotyzm i zaznaczając, że stworzył on dyktaturę Hiszpanji, nie miał jednak warunków do wykonywania władzy dyktatorskiej.

** 14 ofiar autobusu. Paryż. (AW.) W pobliżu Lille, autobus, wiozący 45 górników powracających z pracy, wpadł do przydrożnego rowu, 12 górników odniosło rany, przyczem 2 w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala.



**Golisz się bez bólu tylko
za poprzednim natarciem**

KREM NIVEA

Ceny od zł. 0.40-2.60

Z Watykanu.

Króć szwedzki na audjencji u Ojca św.

Ojciec św. przyjął według ceremoniału, przepisane dla osób panujących, króla szwedzkiego, któremu towarzyszyli księżniczka Ingrid, hr. Erensward, książę Chautie i liczny orszak. Po skończonej rozmowie, która odbyła się w bibliotece pontyfikalnej i trwała dwadzieścia minut, król udał się do kardynała Pacelli'ego a po kilku godzinach był przezeń rewizytowany. (KAP.)

Raport ambasadora angielskiego dotąd nie ogłoszony.

(KAP.) Minister Henderson w odpowiedzi na interpelację ze strony posłów parlamentu angielskiego zapowiedział ogłoszenie raportu ambasadora Anglii w Moskwie, skoro tylko nadejdzie. Raport ten już nadszedł, a jednak angielskie ministerium spraw zagranicznych wstrzymuje się z jego ogłoszeniem. Z tego powodu prasa angielska domaga się ogłoszenia w całości raportu ambasadora, podejrzewając rząd laburzystów o sprzyjanie czerwonym carom Rosji. Ostro zwłaszcza występuje dziennik londyński „Tablet”, wzywając do zerwania z sołtami.

Groźny stan zdrowia królowej Wiktoryi.

Sztokholm. (AW.) Lekarz przyboczny królowej szwedzkiej ogłasza, iż od południa w poniedziałek, stan zdrowia chorej królowej Wiktoryi pogarsza się z godziny na godzinę.

Nowe wylewy rzek.

Paryż, 18. 3. (AW.) Z zachodnich departamentów Francji nadchodzą wiadomości o nowych wielkich powodziach. Miasto Poitiers znajduje się częściowo pod wodą. Wielka przedziałnia, znajdująca się na przedmieściu została odcięta od centrum miasta. Okoliczne wieś zostały zalane. Ludność w popłochu opuszcza zagrożone tereny. Według ostatnich doniesień również przybrała Sekwana, która w każdej chwili grozi wystąpieniem z brzegów. Władze zarządziły natychmiastową ewakuację zagrożonych terenów.

**** Pożar fabryki. Paryż. (PAT.)** Jak donoszą z Saint-Michel de Maurienne spłonęła tam doszczętnie wielka fabryka makaronu. Straty wynoszą 12 mil. franków.

*** Bandyci politykują. Berlin. (PAT.)** Wczoraj w m. Chemnitz doszło do krwawej starci między demonstrującymi wspólnie przeciwko przyjęciu planu Younga stahlhelmowcami i hitlerowcami a komunistami. 8-miu hitlerowców ciężko pokutych nożami przewieziono do szpitala, gdzie 1 z nich zmarł.

CHARLES WESLEY SANDERS.

Na rozdrożu

(Przedruk wzbroniony).

36)

(Ciąg dalszy).

— Dobre się składa z tymi dzikimi konim — zauważył — Czy zebraliście ludzi tak jak ci mówiłem? — Sześciu odjeżdżało przed świtem — odpowiedział Hammersley.

— Cudownie.

Me Gregor opowiedział szczegółowo co zaszło w hrabstwie.

— Dam ci czek na pięćset dolarów i będziesz mógł złożyć w innym banku — rzekł.

— Czy sądzisz, że ten drań Sobey mógłby nas kazać aresztować?

— Nie zdaje mi się. Nie będzie chciał wyciągać różnych rzeczy na światło dzienne. Teraz musimy się, tak zachować, jakbyśmy przypuszczali, że on to jednak zrobił. Ktoś doniesie bandzie, że wyprawiliśmy się na konie. Oni wtedy coś zrobią. Ale to nie. Mamy sześciu ludzi.

— Czy sądzisz, że Harbord da tamtym znać?

— Słuchaj, Jim, ja z Harbordem będę teraz na uprzejmych stopniach. Nie będę mu nadeptywał na odciski, chyba, że on mnie pierwszy zaczepi. Ja — no, tak, niema co o tem mówić.

— Kiedy szedłem tu z Harbordem, moja siostra płakała — rzekł porywczo Hammersley. — Co jej się stało?

Jakby w odpowiedzi na te słowa, na schodkach ukazała się Anna, a za nią Harbord. Usta miała zaczerwienione, i błyszczały oczy. Dziewczyna poszukiwała wzrokiem Berta. Twarz jej nie była już tak zmęczona jak przed chwilą. Wyglądała prawie tak pięknie, jak wtedy przy pierwszej wielkiej okazji, ukrywał w sercu Me Gregor.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 21. marca 1930 r.
† Benedykta Op.

Wsch. słońca g. 5 m. 37. Zach. g. 17 m. 48.

Wsch. księżycy g. 1 m. 52. Zach. g. 8 m. 43.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Śantomiersko-Wielkopolskiej Hadowli Nasion w Antoninach Czarliak, dnia 20. 3. godzina 7 rano: Temperatura powietrza + 1.5, wiatr półn. wśh. o prędk. 1 m s pochmurno, deszcz, ciśnienie atmosf. 733.3 wilgotność 10 %. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 10.1 najniższa - 1.7. Ilość opadu 6.1 mm.

—

LESZNO

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiórka itd.)
Dziś (20. 3.) Kolo śpiewu „Chopin”: lekko śpiewu chóru męsk. o 8-mej w pow. szkole męsk. Liczne i punktualne przybycie konieczne. Po lekcji zebranie zarządu.

Arcybaciwo Straży Honorowej N. S. P. J.: wiecz. o godz. 8-mej próba teatralna w Domu Katolickim. O stawienie się wszystkich amatorów prosí Zarząd.

Stow. Młodz. Polskiej: zbiórka oddziału młodszego o godz. 8-mej w Domu Katolickim. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Gotów! Zarząd.

K. S. „Polonia”: o godz. 20-mej zebranie zarządu w Hotelu Dworcowym.

Kolo śpiewu „Dembliński”: o godz. 8-mej wieczorem lekko śpiewu dla chóru mieszanego w powszechnej szkole żeńskiej — Z powodu przygotowania się do zjazdu okręgowego komplet i punktualność bardzo pożądana. Dyryg. Jutro (21. 3.) III. Zakon św. Ojca Franciszka w Lesznie: rano o godz. 6.15 msza św. w intencji o zdrowie. O liczny udział prosí Zarząd.

Pojutrze (22. 3.) Chór Nauczycielski: o godz. 3.30 lekko śpiewu w żeńskiej szkole powszechnej. Komplet konieczny. Dyrygent.

1) Żeńska Tow. Ginn. „Sokół” w Lesznie. Plenarne zebranie odbędzie się dzisiaj w czwartek, o godz. 8-mej w Hotelu Polskim. Na porządku obrad ważne sprawy, zatem uprasza się o liczny udział. Goście mile widziani. Zarząd.

1) Związek Cechów komunikuje: Przy ostatnich wyborach do Rady Miejskiej spostrzeżono, że wielu rzemieślników i członków ich rodziny nie mogli głosować, ponieważ ich nazwiska nie były umieszczone na listach wyborczych, lub też były mylnie zapisane. Wobec tego każdy samodzielnie rzemieślnik i członkowie ich rodziny, którzy ukończyli 21 rok życia, winni sprowadzić listy wyborcze, które są wydane do przeglądu w ratuszu od 15 do 31 marca br. Tuliszka, przewodniczący.

1) Wspólne zebranie Nar. Partii Robotn. i członków Zjeźd. Zaw. Polskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 23 marca br. w lokalu p. Pieczyńskiego (Hotel Dworcowy) o godz. 5-tej po poł. Referat o sytuacji gospodarczej wygłosi poseł Miłczyński z Poznania. O liczny udział członków prosí Zarząd.

1) Stow. Młodych Polek. Dziś w czwartek, o godz. 7-mej wieczorem rozpoczynamy II-gi kurs gotowania. Druhny które się zgłosiły na kurs, prosí się o punktualne przybycie. — Jutro po nabożeństwie wieczornem zebranie zarządu i zastępowych. Przybycie wszystkich konieczne. Zarząd.

1) Plenarne zebranie Stow. Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych odbędzie

się w czwartek, dn. 20 bm. o godz. 20-tej w Hotelu Polskim. Ponuczający wykład o Kochanowskim wygłosi p. prof. Szpunnar. O liczny udział członków i sympatyków prosí Zarząd.

1) Z. U. K. Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 18.00 w Hotelu Dworcowym. Sprawozdanie delegata ze Zjazdu Okręgow. i in. bardzo ważne sprawy. O liczny udział członków prosí Zarząd.

1) Prof. Szober w Lesznie. Ruchliwy Zarząd T. N. S. W. sprowadza do naszego miasta wielkiego uczonego lingwistę, profesora Warszawskiego Uniwersytetu Dra Stanisława Szobera, autora pomnikowych prac z zakresu gramatyki języka polskiego i twórcy szeregu podręczników naukowych i szkolnych. Prof. Szober pragnie zetknąć się osobiście z nauczycielstwem tak szkół powszechnych jak i średnich i w tym celu przeprowadzi dwie lekcje wzorowe z gramatyki, poczem odbędzie się konferencja dydaktyczna z nauczycielstwem miasta i okolicy. Po południu w sobotę, dn. 20 bm. o godz. 6-tej w auli Gimnazjum wygłosi prof. Szober niezwykle ciekawy wykład p. t. „O życiu wyrazów”, który powinien sprowadzić do auli Gimnazjum szeregi obywateli zajmujących się mową ojczystą i jej dziejami. — Prof. Szober słynie jako mówca, umiający zawile kwestie naukowe przedstawić w formie zajmującej i lekko strawnej. Odczyt ten będzie najciekawszym z dorywczych w Lesznie wygłoszonych i chyba sala nie zmieści tych wszystkich, którzy zechcą wywodzić polskiego uczonego wysłuchać i wiele pożytecznych rzeczy o języku swego narodu się dowiedzieć.

1) Utworzenie Tow. „Bursa uczyńców Szkoły Budownictwa”. We wtorek, dnia 19 bm. odbyło się w sali dyrekcyj Państw. Szkoły Budownictwa I. zebranie członków Tow. Bursa Szkoły Budownictwa. Pan dyrektor inż. Przygodzki zagajając zebranie, wyjaśnił licznie przybyłym, zaproszonym gościom, cele zawiązać się mającego Towarzystwa, mianowicie stworzenie domu, w którym niezmężni a zdolni uczniowie, znaleźliby utrzymanie oraz opiekę moralną. W dalszym ciągu zapoznał p. dyrektor zebranych z projektem organizacji oraz statutem Tow. Po dyskusji zatwierdzono przedłożony statut poczem dokonano wyboru zarządu honorowego w skład którego weszli: p. starosta Zenkeler, I. burmistrz Kowalski, ks. prob. Jankiewicz, p. prezes Nowakowski, p. starosta Stelmachowska, p. budown. Roszak i p. dyr. inż. Przygodzki. Zarząd wykonawczy stanowią: p. dyr. inż. Przygodzki, prezes; p. bud. Roszak, wiceprezes; p. prof. architekt Jezierski sekretarz, p. arch. Parzyński, zast. sekr.; p. prof. arch. Nowak skarbnik, p. inż. Chrobak zastępca skarbnika. Komisję rewizyjną wybrano w następującym składzie: p. mecenasowa Wyrzykowska, p. burmistrz Sobkowiak, p. prof. Wendzki.

1) Capstrzyk odbył się we wtorek, jako w przededniu 10-go marca z udziałem orkiestry 17 p. ul. oraz oddziałów wojsk 53 p. i 17 p. ul. oraz oddziału p. W. młodzieży szkolnej. Capstrzyk przeszedł ul. Leszczyńskich, Rynek i Dworcową, zatrzymując się przed starostwem i ratuszem. — Wesoła pomydła gozłina 5 a 6-ta popołudniu odbył się na Ryнку koncert 17 p. ul. z okazji imienin marszałka Piłsudskiego. Na gmachach urzędowych oraz kilkunastu prywatnych domach powiewały chorągwie.

sowała się zębata linja nierównych szczytów. Ujechali może zjechać część mil, kiedy jadący na przodzie Harbord zatrzymał nagle konia.

— Zdaje mi się, że tam w cieniu poruszają się jakieś konie — rzekł — Panie Hammersley, czy pan widzi?

— Owszem — odparł Jim. — Idą wzdłuż podnóża gór. Jednym tęd. Może im przeciwny drogę.

Harbord ruszył ukośnie przez równinę, a dwaj pozostali za nim. Po pewnej chwili znaleźli się na szlaku dzikich rumaków. Zwierzęta ziewały widocznie wroga obecność bo zatrzymały w miejscu, pełne ostrożnego wyczekiwania.

— Dalej, panie Hammersley — rzekł znów przewodnik. — Upolujemy je. Może jest wśród nich ten wielki siwiec, o którym pan wspominał. Jak się tylko ruszą, rzucimy się za nimi w pogoń. Powiem panu, którego sobie wybiorę. Pan weźmie drugiego.

— Jest z nami pan Me Gregor — napomknął Jim.

— Są tylko dwa konie — odrzekł Harbord. — Trzech ludzi na nie zadużo.

— Jedź, Jim — rzekł spokojnie Bert. — Ja tu zostanę i będę się przyglądał. W razie czego pospiesz z pomocą.

— Obejdziemy się — odrzekł ostro Harbord.

— Największemu śmiakowi może się powinąć noga — zauważył sprowokowany.

— Może pan tych największych jeszcze nie widział — odparł rywal.

Me Gregor spostrzegł, że przeciwnik jest w niebezpiecznym nastroju i że gołów jest wszcząć kłótnię z byle powodu. Zapomniał widocznie o przeważającej fizycznej Berta i o swoich słabszych szansach. Nastroj ten musiał wywołać światło urwane w oczach Anny. Me Gregor postanowił się trzymać w szachu. Nie chciał, aby szlachetna dziewczyna stała się niewinnym sposobem brzydkiej awantury.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ROZDZIAŁ XIV.

SZYDERSTWO.

W pewnej odległości od domu, skreślił z drogi na ścieżnisko po łaczenie i skierował się ku górom. Księżyc jeszcze nie wszedł, ale niebo było bezchmurne i na tle gwiaździstego horyzontu ry-

1) Uroczysty poranek w Państw. Gimnazjum im. Komentusza odbył się wczoraj ku uczczeniu imienia marszałka Piłsudskiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. prof. J. Olejnik. Dalszy program „poranku” wypełniły występy chórowe, orkiestralne oraz deklamacje uczniów gimnazjalnych.

2) Związek Pracowników. Pocz. i Telegr. i Telef. w Lesznie. W dniu 16 bm. odbyło się walne zebranie Związku Pracowników Pocz. i Telegrafów i Telefonów, Kola Miejsce. Leszno przy udziale delegatów Zarządu Okręgowego z Poznania i kolegów z urzędów sąsiednich jak i miejscowych. Na porządku obrad między innymi były przemówienia delegatów Zarządu Okręgowego oraz dyktatora tuł. poczty p. Reizlaffa. Nowy Zarząd tuł. Kola ukonstytuował się następująco: prezesem W. Włodarkiewicz, sekretarzem K. Gulińska, skarbnikiem F. Wąsowicz.

Urząd pocztowo-celny w Lesznie.

Leszno, 19. 3. Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, że na zarządzenie Ministerstwa P. i T. Nr. 3173/II z dnia 19. II. br. wyłącza się z dniem 1. marca br. filię pocztowo-celną Leszno 2 z urzędu pocztowo-celną Leszno 1 i uruchamia samodziśny urząd pocztowo-celny IV. klasy, na razie bez służby nadawczej i oddawczej.

Leszno, dn. 1. marca 1930 r.

Magistrat. (—) Kowalski, I. Burmistrz.

RAWICZ.

2) Związek Inwalidów Cywilnych R. P. w Rawiczu. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 23 III. 1930 r. o godz. 2 popołudniu na sali posiedzeń przy ul. Kopernika na które uprzejmie zaprasza wszystkich członków. Zarząd.

BOJANOWO.

bo) „Czołem!” W czwartek, dn. 20 bm. o godz. 20-tej (8-mej) odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Gmn. „Sokół” w Bojanowie w sali posiedzeń w Hotelu Centralnym p. Strzyżyńskiego. Liczny udział członków pożądan. Zarząd.

bo) Walne zebranie Tow. Towarzystw i Wojaków w Bojanowie odbędzie się w niedzielę, dn. 23. bm. po sumie na sali Hotelu Centralnego, na które po raz ostatni zaprasza się wszystkich członków, a to z powodu omówienia bardzo ważnych spraw. Również zaprasza się na wyżej wymienione zebranie członków P. W. z Bojanowa i okolicy. Za Wolność! Zarząd.

GOSTYŃ.

g) Kradzież koni. Ubiegłej nocy skradziono parę koni z szorami w Żytowiecku, pow. Gostyń, na szkodo Józefa Wojaczka. Oba konie były to jasne kaszanki, jedna lat 12 druga 3. Jedna kuleje coś niecoś. O kradzież podejrzani są Karol Gau vel Paczkowski oraz Leopold Paczkowski, którzy znani są jako koniokradzi, a w tchw dniach widziano ich w powiecie gostyńskim. Nie mają oni stałego miejsca zamieszkania, co utrudnia ich ujęcie. Wartość skradzionych koni wynosi mniej więcej 1500 zł.

Ciągnięcie loterii.

W dwudziestym dniu ciągnięcia 5-tej klasy głównej wygrane padły na numery następujące:
Główna wygrana loterii 350.000 zł — nr. 184.188.
60.000 zł — nr. 182.589.
15.000 zł — nr. 182.592.
10.000 zł — nr. 131.227, 131.018, 186.980 i 206.140.
5.000 zł — nr. 20.737, 26.393, 93.142, 136.179, 178.446 i 199.357.

WIELKOPOLSKA.

w) Czarnków. (Fatalny wypadek). Samochód wiozący ks. prob. świniarskiego z wiatkiem do ciężkiego uderzenia uległ wypadkowi. Pod Brzeznem niedaleko Czarnkowa niżej karczmarz Erk samochodów ks. prob. zjechał z niewiadomych przyczyn koni nagle skreślił i wpadł pod samochód. Szofer zdołał samochód tymczasem zatrzymać, lecz koni legł zabity. P. Erk zderzenia zrzucił z wozu odniósł rany na głowie. Po usunięciu konia z pod samochodu odwieziono p. Erka do Brzezna i oddano pod opiekę doktorów, a samochód który nie doznał większych szkód przejechał z ks. proboszczem do chorego.

w) Bydgoszcz. (Zgon Bernarda Starka). Zmarł w Bydgoszczy w wieku lat 48 Bernard Stark, kupiec w Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, długoletni członek Towarzystwa Kupców i członek zarządu głównego Związku Towarzystw Kupców w Bydgoszczy.

POMORZE.

p) Toruń. (Pomorzanie wobec traktatów z Niemcami). W poniedziałek odbyła się w Toruniu 4-ta sesja pomorskiego sejmiku wojewódzkiego. Po ożywionej debacie nad traktatem likwidacyjnym i handlowym z Niemcami przyjęto następującą резолюcję: „Pomorzanie gospodarze z Rzeszą Niemiec w tej mierze jaka nam jest znana, bezspornie zagraża najwęższemu interesom polskiej racji stanu na Pomorzu i podważa możliwości rozwoju naszego kraju. Pomorski sejmik wojewódzki stwierdza, że przed tą ziemią nie odstąpi ani społeczeństwo polskie nie pozwoli by ziemia ta, odwiecznie polska

stała się kiedykolwiek przedmiotem jakiegokolwiek przetargów międzynarodowych. Dlatego też sejmik wojewódzki zaniepokojony postępiem propagandy rewolucyjnej Niemiec i przekonany, że umowa handlowa stanie się w ręku niemieckim narzędziem podboju gospodarczego, a co za tem idzie i politycznego, wzywa wszystkie czynniki decydujące w państwie, aby wyczerpały wszystkie siły w kierunku ochrony zagrożonej wyżej wymienionymi umowami polskiego charakteru Pomorza. Wobec ciężkiego położenia gospodarczego wzywa się mianożące czynniki do przyspieszenia realizacji natychmiastowego programu gospodarczego dla Pomorza”.

p) Toruń. (Zjazd drogerzystów). 16 bm. w Toruniu w sali Dworu Artusa odbył się zjazd członków Związku Drogerzystów Rzplitej Polskiej przy udziale 41 delegatów.

p) Gdańsk. (Podwyżka podatków komunalnych). Celem pokrycia deficytu budżetowego Gdańska senat gdański ma zamiar podwyższyć podatek od spirytusu o 100 proc., wprowadzić podatek od zasilków robotniczo-urzędniczych i podwyższyć podatek dochodowy.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Nominacja wiceprezesa sądu administracyjnego). P. Prezydent Rzplitej podpisał nominację sędziego zawodowego dr. Władysława Książczaka, na stanowisko wiceprezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Katowicach.

s) Katowice. (Aresztowanie 13 przemytników). Funkcjonariusze śląskiej straży granicznej na odcinku Łagiewniki—Brzeziny natknęli się na bandę przemytników złożoną z 15 osób. Ponieważ przemytnicy na wezwanie nie zatrzymali się, straż użyła broni palnej, co zmusiło przemytników do poddania się. Zatrzymano 13 osób, dwie zaś zdołały zbiec, za granicę niemiecką. Przy aresztowanych znaleziono 253 kg rodzynek, i 17 kg. pomarańcz. Jak się okazało była to zorganizowana szajka przemytników z Bezdźna, Czeladzi i Grodzka, która od dłuższego czasu uprawiała szmugiel na innych odcinkach. Wszystkich zatrzymanych osadzono w więzieniu w Króleskiej Hucie.

s) Katowice. (Awantury opryszków w sądzie). Toczyła się w tutejszym sądzie w sali na I. piętrze rozprawa przeciwko 5 złodziejom. Sąd skazał ich na paroletnie więzienie. W chwili, gdy przewodniczący trybunału miał odczytać wyrok, jeden z oskarżonych, Korzonek, przeszkodził barierę ławy oskarżonych, chwycił stolik obrońcy i rzucił nim na salę, poczem wybiwszy szybę, chciał wyskoczyć przez okno, jednak zatrzymał się na ramie okiennej. W ostatniej chwili zdołano go wciągnąć z powrotem do sali. Korzonek stawiał rozpaczliwy opór, jednak wkrótce go obezwładniono. Pozostali oskarżeni zaczęli awanturować, a obecni na sali znajomi oskarżonych wygrażali sądowi. Dopiero oddział policji przywrócił porządek.

Przynajmniej w każdym mieście powiatowym istnieje również oddział Ligi Morskiej i Rzeźniczej.

Z Poznania.

p) W hołdzie Najśw. Marii Pannie. W dniu Zwiastowania 25 bm. jako w dzień Święta Kat. Związków Kobiecych całego świata odbędzie się pod protektoratem J. E. ks. kardynała Prymasa uroczysta akademja, zorganizowana przez Katolicki Związek Polek w Poznaniu.

p) Projekt zakładu dla przyszłych misjonarzy. Z inicjatywy ks. kardynała Prymasa Hłonda rozważany jest obecnie w kołach duchowieństwa projekt zbudowania wielkiego zakładu naukowego, przeznaczającego dla tych wszystkich studentów teologii, którzyby chcieli po uzyskaniu święceń kapłańskich poświęcić się służbie misjonarskiej.

p) Odznaczenia za działalność w czasie Powstania Wielkopolskiego. Zofia Wohlfeldowa z Poznania otrzymała brązowy krzyż zasługi za działalność w służbie pocztowej, jako telegrafistka podczas powstania wielkopolskiego; Józef Zaczek, rolnik, wójt gminy Kiernozia — brązowy krzyż zasługi za działalność na polu samorządu gminnego; Jan Demkiewicz, rolnik — brązowy krzyż zasługi za pracę na polu samorządowym; Apolonja Pralutówna — brązowy krzyż zasługi za działalność w powstaniu wielkopolskim; Fabjan Dmochowski, rolnik i przemysłowiec — brązowy krzyż zasługi za pracę na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego; Jan Weychan, fryzjer — brązowy krzyż zasługi za działalność podczas powstania wielkopolskiego.

Z Warszawy.

w) O zrównanie uposażeń emerytów. Na posiedzeniu komisji budżetowej uchwalono m. in. w sprawie czytania wniosków w sprawie zrównania uposażeń emerytów był państw zabobnych z emerytami państwa polskiego. Ponadto uchwalono rezolucję wzywającą rząd do przyznania tym emerytom ulg w pomocy, lekarskiej i żniżek kolejowych, po-

nadto rezolucję wzywającą rząd do przedłożenia ustawy w sprawie L. zw. młodocianych emerytów.

w) Ruch budowlany w stolicy. Na dzień 1. marca rb. było w budowie w stolicy 678 budynków mieszkalnych, w przebudowie zaś 33. z w nadbudowie 68.

PAPJO AMATORZY! ENTUZJA! CI RADJA!



Kto z was posiada teoretyczne i praktyczne wiadomości z radiotechniki, a pragnie przyczynić się do rozwoju radiofonii i ezinierstwa — niech napisze do:

POLSKICH ZAKŁADÓW PHILIPS S. A.
Warszawa, Karolkowa 36/44 Wydział: Radio-Service

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Morderstwo polityczne). W Myślakowicach pow. chrzanowskiego niejaki Konstanty Ciupał, delegat na kopalnię Artur w Sierszy, zastrzelił niejakiego Kazimierza Wolendę, przewodniczącego komitetu miejscowego PPS w Psarach pow. sanocki. Ciupał dał do Molandy 5 strzałów z rewolweru, trafiając go w głowę i w pierś. Morderstwo miało podkład polityczny, mianowicie było wynikiem sporu o osobę Marszałka Piłsudskiego. Mordercę aresztowano.

mp) Kraków. (Aresztowania wśród studentów). Według doniesień z Krakowa aresztowano 4 studentów za rozruchami ulotek aktualnych o charakterze politycznym. Interweniowano zaraz u rektora Hoyerza. Podczas onegdajszego capstrzyku rozruchano wśród publiczności znaczną ilość odezów. Sprawców mimo skonsumowanej wielkiej ilości żandarmów, wojskowych i policji nie ujęto. Wczorajem policja dokonała nowych aresztowań wśród studentów, zamykając ogółem 17 na strażnicy wojskowej. W sprawie aresztowanych komitet akademicki interweniował ponownie u rektora. Równocześnie tłum młodzieży akademickiej otoczył odwach pierścieniem, żądając uwolnienia aresztowanych studentów. Późnym wieczorem akademicy zostali ostatecznie zwolnieni.

mp) Zakopane. (Stan pogody). W Zakopanem panuje piękna pogoda. Ciepło i odwieź, natomiast w górach na Hali Gąsienicowej i Kasprowej utrzymują się bardzo dobre warunki śnieżne dla narciarzy.

mp) Lwów. (Sprawa kradzieży 380.000 zł w znaczkach pocztowych). Wydział śledczy aresztował sprawców włamania do urzędu pocztowego we Lwowie, gdzie skradziono znaczków pocztowych za 380 tys. zł. Aresztowano w Brodach J. Horowicza, który wskazał jako na sprawcę Daniela Hofmana, właściciela kawiarni „Mont Blanc”, który wydał imarch jeszcze sprawców włamania: braci Józefa Włodzimierza i Marijana Bobelewiczów oraz porcyllona M. Michrowicza. Na wieść o aresztowaniu braci, Marjan Bobelewicz rzucił się z pierwszego piętra. Aresztowano nadto we Lwowie Aleszka Lublina, kupca białego który rozstrzelał znaczki. W czasie rewizji udało się odebrać im znaczków pocztowych na sumę 300 tys. zł. brak jeszcze znaczków na sumę 80.000 zł.

KRESY WSCHODNIE.

(kw) Wilno. (Obława na kaskarzy). W związku z dokonaniem kradzieży w sklepie jubilerskim Malinowskiego i Perkowskiemu została zarządzona dziesiąta obława policyjna, w wyniku której zatrzymano 27 osobników przeważnie kaskarzy zawodowych i włamywaczy. Wiek kaskarzy w czasie obławy wywołał zatrzymanie w czasie obławy 5 kaskarzy z Warszawy i 1 z Białegostoku, co do których s. apowazne poszlaki iż dokonali włamania do firmy jubilerskiej.

ROZMAITOŚCI.

— Opatrznościowy obcas. Nieraz się zdarza w życiu, że od błędnego przypadku, który może nawet wywołać nasze zniecierpliwienie, wynikają skutki o żywotnym znaczeniu. Opinia amerykańska została niedawno wzbudzona wznowieniem napadów bombowych w Chicago. Ofiarą ostatni. napadu był pewien jubiler którego dom został zniszczony wybuchem bomby. Niejaki pan Leewson miał zamówioną ważną wizytę w tym domu u jednego z handlowców. Właśnie na go dzinę, w której dokonano napadu. Był już w drodze, gdy w tem urwał mu się obcas i trzewika. Bardzo był niezadowolony z tej przygody, gdyż zależało mu na punktualności, ale, rad nie rad, wstąpił do spotkanego warsztatu szewskiego, gdzie mu w ciągu kilku minut obcas przytwierdzono. Te kilka minut uratowały mu życie. Gdy przyszedł do domu jubilera zastał już tylko dymiące gruzy.

Chrystus Michała Anioła odnaleziony w Hiszpanii. Jak donoszą z Madrytu Don Ramino Gabalanes, przebywając w prowincji Asturji odnalazł w pałacu Don Luisa Suarez Cantona wspaniałą rzeźbę, przedstawiającą postać Chrystusa. Po bliższym zbadaniu rzeźby Don Ramino Gabalanes doszedł do wniosku, iż chodzi tu o dzieło Michała Anioła. Rzeźba ta, według kronik rodzinnych Suarezów około XVI. w. została przewieziona do Hiszpanii przez jednego z przodków obecnego posiadacza, kanonika kapituły watykańskiej, a później kardynała.

W każdym domu polskim

powinien znaleźć się „Głos”. Jako bezstronny informator i pismo specjalnie poświęcone zwalczaniu złych prądów, obcych naleciałości oraz obronie tradycji i trwania drogi na nasz postępowy polskiemu.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 19. 3. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Zyto 15 tonn parytet Poznań	10,65—10,70
„Ceny transakcyjne”	
„Ceny orientacyjne”	
parytet Poznań	
Zyto	18,50—19,00
Uspokojenie stałe	
Pszonica	33,00—34,00
Uspokojenie stałe	
Jęczmień przemiałowy	18,25—18,75
Jęczmień browarowy	21,00—23,00
Uspokojenie spokojne	
Owies	15,00—16,00
Uspokojenie spokojne	
Maka żytnia 70 % w. w. wor.	31,25
Uspokojenie stałe	
Maka pszenica 65 % w. w. wor.	52,00—56,00
Uspokojenie stałe	
„Trebny” żytnie	12,25—13,25
„Trebny” pszenne	14,00—15,00
Wyka łatwa	25,00—27,00
Paluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Victoria	28,00—33,00
Groch Polara	26,00—29,00
„Trebny” białe	20,00—22,00
„Trebny” żółte	23,00—25,00
Seradela	20,00—24,00

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wreczyć listowemu

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc kwiecień za 2,16 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia marca 1930.

(Podaj! dokładny adres!)

Koniczyna czerwona	120,00—140,00
Koniczyna biała	170,00—210,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna żółta odnieszona	120,00—135,00
Koniczyna żółta w łuskach	65,00—60,00
Przełot	80,00—105,00
„Trebny”	200,00—220,00
„Trebny”	42,00—50,00
Rajgras angielski	9,00—110,00
Tatarska	28,00—27,00
Słoma prasowana	3,30—3,50
Siano luzne	7,40—8,40
Siano prasowane nadnoteckie	9,00—10,00
Ogólne uspokojenie stałe	

po) Dnia dnia 10. 3. 30 r. kursy walut są następujące

Dolar amerykański	1	8,86
Funt angielski	1	43,20,5
Frank francuski	100	34,75,5
„szwajcarski	100	171,91
Marka niemiecka	100	211,93
Guldenv. gdańskie	100	172,66

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szał.

Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po po. i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po po.

Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wreczyć listowemu

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc kwiecień za 2,16 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia marca 1930.

(Podaj! dokładny adres!)

Kinoteatr „IMPERIAL” - Leszno

Dziś w czwartek i w dni następne EKRAN I SCENA

Sztandarowe arcydzieło kinematografii

Noc miłosna skazańca

Monumentalny dramat na tle wojennej powieści SOPHUSA MICHAELISA nagrodzony wielkim złotym medalem KARINA BELL i GOESTA EKMAN.

Na scenie w antraktach.

Gościnne występy popularnego humorysty pana Kossakowskiego oraz zespołu baletowego. Początek seansów o godz. 7 i 9. Koncert artystyczny.

Pomimo wielkich kosztów ceny wstępu normalne od 70 groszy do 2— złotych.

KONKURS.

Magistrat miasta Leszna (Woj. Pozn.) rozpisuje niniejszym konkurs na posadę

MONTERA

(do prac w koszarach) znajomego się na instalacjach elektrycznych, ślusarskich, blachniarskich i kanałowych, wodociagowych i dekarskich. Zełożenia z dołączeniem świadectw kwalifikacyjnych, moralności, obywatelstwa polskiego, podaniem referencji i żądaniem wynagrodzenia prosimy przedkładać do 1 kwietnia 1930 r. do Magistratu miasta Leszna (Woj. Pozn.).

KOWALSKI

Pierwszy Burmistrz.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 22 bm. o godz. 13-tej w południe sprzedawane będą w Wilejce, najwięcej działce za gotówkę

1 maszynę do koszenia trawy.

Zbiórka przed Urzędem Gminnym

Leszno, dnia 20 marca 1930 r.

MARCINIAK, kom. sądowy z pol. w Lesznie.

ZAGINĄŁ
mały, czarny
piesek pokojowy
Znalezca zechce oddać za wynagrodzeniem Leszno, ulica Kościelna 54.

WAPNO W KAWALKACH

nadeszło i poleca
Firma Mirecki, Leszno
Ryby Rynek 11. Telefon 276.

Grzyby

sezonowe, prawdziwe, w wianach 16, krajane, 12 zł kilo wysła Jan Słomiński, Rytyl, (Pomorze).

NAKAZY ZAPŁATY

po leca
Drukarnia Leszczyńska, Leszno, Wolności 21

Elewki

od 1. 4. 1930 roku przyjmuję:
Kuchnia Kasyna Oficer.
17 pułku ułanów Wlkp.

Przyjmę

pana lub ucznia na stancję.
Kto? wskaże eksp. „Głosu”.

Pokój

umeblowany, słoneczny z 2 łóżkami, dla pań lub małżeństw, natychmiast lub od 1. 4. 30. do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich 22, II. p. l.

Służąca

starsza, poszukuje posady, możliwie jako gospodini. Adres wskaże eksp. „Głosu”.

Uczeń

chcący się wyuczyć malarstwa może się zgłosić. St. Sobociński, Bojanowo.

Mam kilka

parcel

do wydzierżawienia. Zgłoszenia Leszno, Tama Kolejowa nr. 1. I. piętro.

WYJEŹDŹAM

OD DNIA 23 DO 30 MARCA BR.

DR. HELM, LESZNO.

OGÓLNE ZGROMADZENIE

Spółdzielni Budowy Domów „Praca” z o. o. w Lesznie odbędzie się dnia 30. marca 1930 r. w lokalu p. Hakięgo w Lesznie, o godz. 17-tej, z następującym porządkiem obrad: 1. Zakończenie i ukonstytuowanie b. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 3. Sprawozdanie: a) Zarządu b) Rady Nadzorczej, c) Komisji Rewizyjnej za rok 1929. 4. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 5. Uchwalenie pokrycia strat i zysków. 6. Wybór Rady Nadzorczej. 7. Uchwalenie kredytów w wysokości 300 000 zł na budowę domów. 8. Wniosek bez uchwał. 9. Sprawozdanie komisji we oraz bilans za rok 1929 jest wyłożony u członka Zarządu p. Lorka, w Lesznie, przy ul. Kościelnej nr. 30, w czasie od 20. do 23. bm. W razie niestawienia się przepisowej ilości członków, odbędzie się zgromadzenie bez względu na ilość obecnych pół godziny później.

Za Radę Nadzorczą
(-) BARCZYŃSKI.

Za Zarząd
(-) LOREK.

Majątność Antoniny pod Lesznem
ma na sprzedaż około

300 ctr. cebuli zytawskiej

w całości lub w drobniejszych i dowolnych partiach

DONICZKI

w znanej jakości dostarcza

FABRYKA A. GRABARSKI — GOSTYŃ.

Biuro i składnica:

ST. SAMOLEWSKI, LESZNO, Kościelna 13-14. Tel. 243.

Reklama jest dźwignią handlu

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przegląd Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowym i dodatkami ilustrowanym z ednora do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartał 6,48 zł, miesięcznie 2,16 zł. w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielnie numer 15 groszy. Wzrosty milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 groszy. Reklamy 1 lam. w dalsze redak. cyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem powtarzaniu udziela się zniżki. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefoniczne podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przekroczenia w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, ataków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odškodowania.

Agentury pozamiejscowe:

Rawicz: Rokosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dwo. cowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicz 24, Gostyń: Kiełm. ski, Rynek, Pontec: Sienkiewicz, księgarnia. Krobak: A. Wiekliński, Woźniak: A. Smoczyński, K. ielonia nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnow: J. Kociętkowski, księg. kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Złazny: M. Calkoka, ul. Marszałk. aka nr. 67. Przedmieście p. Przemysł: Matyśk. Brenno: Muszkieta. Wilkow: J. Woicki. Pogorzała: Kos, drogeria, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Dubin: R. Rawicz, R. Kowalski. Wronow: Dalazyński. Dolak: J. Poprawski, Rynek. Zabórów: W. Winkler, Rynek i Matyśk. Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świętochowa: Kuchel, Krzywiń: Bol. Pile. czyk, Rynek. Osieczka: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukowiec Górny: Szymański, piekarnia.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Lesz i żyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 12

Leszno, dnia 21 marca 1930 r.

Rok 3.

Narada u ministra rolnictwa w sprawie kredytów dla rolnictwa.

W dniu 18. bm. odbyła się u ministra rolnictwa dr. Leona Jania-Polczyńskiego, konferencja z prezesem rady nadzorczej Państwowego Banku Rolnego, p. Sewerynem Ludkiewiczem i dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego p. Konderskim, oraz przy udziale dyrektora departamentu min. rolnictwa, dr. Rosego — w sprawie kredytów dla rolnictwa.

Zagraniczny kredyt P. B. R.

W związku z wiadomościami jakie ukazały się w ostatnich dniach w prasie, dowiadujemy się z Państwowego Banku Rolnego, iż kredyt otrzymany przez ten Bank w wysokości 1.500.000 funtów sz. na termin 9-cio miesięczny, a przeznaczony na specjalne cele obrotowe dla podniesienia produkcji rolnej w Polsce — udzieliło Bankowi konsorcjum banków angielskich przez Hambros Bank Ltd. w Londynie i Banca Commerciale Italiana w Medjołanie za pośrednictwem Banku Handlowego w Warszawie. (Arol.)

Ceny azotniaku chorzowskiego.

Katowice (PAT.) W związku z obniżeniem przez Bank Polski stopy dyskontowej, Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie obniżyła ceny kredytowe azotniaku o 1 grosz na 1 klg. azotniaku.

Wobec tego ceny te będą wynosiły do końca marca rb.: — zł 1,99 za 1 kg. azotu, w kwietniu br. — zł 1,88 za 1 kg., w maju — zł 1,86 za 1 kg. Ceny gotówką bez zmian.

Widoki na zmniejszenie się eksportu bekonów ze Z. S. R. R.

Konkurencja bekonów rosyjskich na rynku angielskim dawała się szczególnie we znaki produktowi polskiemu, ponieważ różnica cen towaru polskiego była zaledwie wyższą o parę szylingów na 1 ctw., co świadczy, że rynek odbiorczy zaliczał zarówno nasze jak i rosyjskie bekony do jednej klasy. Ten stan rzeczy był dotkliwie odczuwany przez nasz przemysł bekonowy, który wobec niskich cen w Anglii i względnej drożyzny surowca w kraju, przez dłuższy czas pracował ze stratami. Ostatnie wiadomości prasowe, donoszą, że na skutek przymusowej kolektywizacji gospodarstw rolnych w Z. S. R. R. producenci przeprowadzili masowy ubój trzody, co doprowadziło do poważnego zmniejszenia się zakupów rządowych. W ten sposób większość fabryk bekonowych została pozbawiona dostaw surowca, tak n. p. wielka bekoniarnia w Leningradzie zmuszona była przerwać produkcję. O ile powyższe wiadomości okażą się dostatecznie wiarogodne, należy spodziewać się poprawy sytuacji rynkowej polskich bekonów w Anglii. (Arol.)

W drugiej połowie marca.

Wszyscy rolnicy godzą się dziś na jedno, że uprawa zbóż mniej się opłaca niż roślin pastewnych. I nie tylko dlatego, że za mięso i przetwory zwierzęce można jeszcze jaką taką cenę uzyskać, ale i dlatego, że po roślinach pastewnych różnych strączkowych, koniuczynach i okopowych wszystko co zasiać — pewniejsze niż po kłosowych. Prawda, że z temi pastewnymi roślinami więcej kłopotu bo i sprzęt czasem przewleka i osypuje się łatwiej — ale co bez kłopotu na świecie? Więc jeśli to już taki porządek nastąpi, że musimy się ratować trudniejszymi zabiegami uprawy takich właśnie roślin, to trzeba i takie wybierać, które n. p. groch Wiktorję, czy też groch drobny, co to jeden czarny drugi biały, a trzeci żółty. I dziś już nie wolno, jak to kiedyś bywało, sypnąć była jakim nasieniem po gnojonym ugorze i przyorać ten groch — choć to było bez kłopotu. Dziś trzeba wybrać nasienie najlepsze, nawet przebrać palcami — by ani jedno ziarno nie było robaczywe, połupane — ale celne wielkie i piękne. Wtenczas można mieć pociechę z plonu, zwłaszcza jak się tak groch wieloch posieje w rzędy, potem odziabie, oczywiście na gruncie czystym doprawionym i umiarkowanie zasilonym. Powiadam umiarkowanie, bo choć nie zawadzi pod groch taki nawet trochę azotniaku podsypać to jednak nie można go siać na świeżym gnoju bo by się sprzątało grochówny. Trzeba mu dać nawozu potasowego i fosforowego trochę, przytem wybierać grunt nie za tegi i nie za niski. Podobnie i uprawę wyki prowadzi się lekceważąco, a tymczasem mamy już nową odmianę zwaną „Solo” która o wiele plenniejsza i lepszą daje paszę niż nasza zwykła mieszana z różnych ziarn, o różnem pochodzeniu. Nie mogę tu o wszystkich nowych i lepszych odmianach pisać bo na to miejsca niema, zwracam jeno uwagę w tych dwóch przykładach, że należy koniecznie dążyć do doskonalszych odmian, by mieć większe plony przy tych samych kosztach uprawy. Groszkowe rośliny o tyle mają ważne znaczenie, że uprawa ich powinna być na wielu więcej morgach prowadzona, niż to dziś ma miejsce. A przecie nieraz się widzi, że gdzieś na piaskach, gdzieby dobrze rośl lubin, a nawet peluszka, czy saradela sieje się owies i zbiera się furka z morga. To się powinno skończyć, bo gdy dziś czasy takie trudne, tylko dociekły i roztropny gospodarz biedę przetrzyma, a kto się upiera przy dawnych sposobach i dawniej popłatnych zasiewach — zginać musi. F. St. (Arol.)

Konferencja w sprawie cel na jabłka.

W dniu 18. bm. odbyło się w min. rolnictwa pod przewodnictwem dyrektora departamentu, Królikowskiego, konferencja w sprawie cel na jabłka. W konferencji wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych organizacji.

Bank Rolny uruchamia kredyty zagraniczne dla rolnictwa.

Państwowy Bank Rolny uzyskał w ostatnich dniach pożyczkę zagraniczną na wysokości około 65 milj. zł. Pożyczka ta, która została udzielona P. Bankowi Rolnemu na okres 9-cio miesięczny, będzie użyta w całości na akcję kredytową związaną z podtrzymaniem i podniesieniem produkcji rolnej. Oddziały P. B. R. otrzymały już polecenia stopniowego rozprowadzenia tej pożyczki, kredytując wszelkie zakupy nawozów sztucznych, przyczem w roku bieżącym akcja ta przeprowadzona będzie ściśle w ramach istotnego zapotrzebowania, następnie część kredytu użyta będzie na popieranie, nabywania i produkcji doborowego

wego ziarna siewnego, pasz treściwych, wreszcie udzielane będą wszelkie kredyty obrotowe, które ożywią i podniosą produkcję rolniczą. Państwowy Bank Rolny — jak zwykle — będzie pilnie przestrzegał, by spłata zaciągniętych zeń pożyczek była dokonywana w terminie, gdyż sam ze swej strony musi się wywiązywać na czas z zaciągniętego zobowiązania, dlatego rolnicy, ubiegający się o kredyt z pożyczki zagranicznej, powinni się uprzednio dobrze zastanowić, czy nie biorą na siebie zbyt wielkich ciężarów i czy poddają trudnościom, gdy nadejdzie czas spłaty. (Arol.)

Handel artykułami rolniczemi w styczniu 1930 r.

W styczniu rb. wywóz z Polski osiągnął cyfrę 218 milionów zł, zaś przywóz niecałe 217 milj. zł, czyli nasze obroty z zagranicą zamknęliśmy z niewielką nadwyżką na naszą korzyść. Jedno należy zaznaczyć, że pomimo ostrego kryzysu, pomimo niskich cen i konkurencji wywóz w styczniu rb. był większy od wywozu z przed roku. Przedewszystkiem wywieźliśmy zbóż, maki i kasz na sumę bezmała 23 milj. zł (w styczniu 1928 r. 8 milj. zł). Największą pozycję stanowi tu żyto (10 milj. zł) oraz jęczmień 8 i pół milj. zł. Za strączkowe (groch, fasola, bób itp.) otrzymaliśmy 3,4 milj. zł. Ziemiaki i przemysł ziemniaczany wraz z gorzelniami dały nam około 1 milj. zł; dalej sprzedaliśmy zagranicy cukru za 21 i pół milj. zł. Za chmiel otrzymaliśmy zaledwie 1/3 milj. zł, a za pasze (otręby, makuchy) — 5,8 milj. zł. Poza tem wywieźliśmy zagranicę spore ilości nasion, roślin pastewnych i buraków cukrowych, razem za 7 milj. zł. Natomiast zmniejszył się wywóz nasion oleistych, gdyż wynosił w styczniu rb. zaledwie 630 tys. zł. Włókna lnianego i konopnego sprzedaliśmy zagranicy za 3 milj. zł. Przechodzimy do wywozu artykułów hodowlanych: mięsa i wędlin wywieźliśmy za 5 i pół, masła za 4 i pół, jaj za 3 milj. zł. Niestety tylko lepsze gatunki masła i jaj możemy sprzedawać zagranicy. Z tych względów musimy zwiększyć spożycie gorszych gatunków wewnątrz kraju. Wywóz żywej trzody dał nam 9,3 milj. zł, bydła i koni — 3 milj. zł, zaś gęsi 300 tys. zł. Również ważną rolę odgrywa wywóz skór, futer, włosów, puchu itp. artykułów hodowlanych, za które zagranica zapłaciła nam 6 i pół milj. zł. Wywóz

drzewa i materiałów drzewnych dał nam 28 milj. zł, czyli o 3 milj. mniej, niż w roku zeszłym. Razem wywóz drzewa, artykułów hodowlanych i roślinnych osiągnął kwotę 129 milj. zł, czyli o 2 miliony mniej, niż w styczniu roku zeszłego. Jeżeli zaś odrzucimy wywóz leśnictwa, jako odrębnej gałęzi produkcji, wówczas okaże się, że w styczniu rb. rolnictwo sprzedało zagranicy za sumę 101 milj. zł, czyli o milion więcej, niż w roku zeszłym. Jak na ciężki kryzys — wynik doskonały, co wskazuje, że byt gospodarczy Polski winien opierać się przedewszystkiem na rolnictwie. Jednak jeśli rozejrzemy się w naszym imporcie (przywozie zagranicy) zobaczymy, że rolnictwo nie jest otaczane dostateczną opieką. Mianowicie w styczniu rb. wpuściliśmy do Polski bez cła 1083 tonny kukurydzy. Kukurydzą w pierwszym rzędzie konkuruje z naszym jęczmieniem. Poza tem sprowadziliśmy 7.377 tonn ryżu, co nas kosztowało bezmała 4 milj. zł. Nie koniec na tem, zakupiliśmy zagranicą słoniny za 429 tys. zł i smalcu za 2.910 tys. zł. Prócz tego za margarynę, tłuszcze roślinne, jadalne itp. zapłaciliśmy zagranicy 3 milj. zł. Podczas, gdy w kraju na jęczmień i gorsze gatunki masła nie możemy znaleźć kupca, sprowadzamy z zagranicy konkurujących (zastępczych) artykułów łącznie na sumę 10,7 milj. zł. A położenie rolnictwa jest coraz gorsze: — maszyn rolniczych i nawozów sztucznych sprowadzamy coraz mniej: w styczniu 1929 r. powyższych artykułów sprowadzaliśmy za 16 milj. zł, zaś w roku bieżącym zaledwie za 4,5 milj. zł, czyli przywóz powyższy zmalał do 28 proc. (Arol.)

—o—

Nowe zarządzenia zbożowe w Niemczech.

W celu podniesienia cen żyta na rynku niemieckim zostały opracowane przez Ministerstwo Apropowizacji w Niemczech projekty nowych zarządzeń. W pierwszym rządzie projektowane jest bardzo wydatne podniesienie cła przewozowego na pszenicę, które praktycznie zamknęłoby całkowicie dostęp pszenicy obcej do Niemiec. Ponadto ma być zmieniona ustawa przemysłowa w odniesieniu do pszenicy krajowej, w kierunku zwiększenia dodatku przemysłowego. Wpływ z tego ostatniego źródła wraz z sumami pobranymi przez skarż z tytułu wyższego cła, mają być przekazane do Państwowego Urzędu Ubezpieczeń na wypadek bezrobocia. Ponadto Ministerstwo zamierza ustanowić cło zakazowe (prohibicyjne) na pasze, co odbije się w pierwszym rzędzie na eksporcie polskim. Wobec postanowień traktatu handlowego między Jugosławią i Niemcami wprowadzenie cła pro-

hibicyjnego na kukurydzę jest dla Niemiec niemożliwe, co rząd zamierza obejść przez stworzenie monopolu przywozowego na kukurydzę. Powyższe projekty żywo dotyczące interesów eksportu polskiego, powinny być wzięte pod uwagę przez odnośne czynniki państwowe. (Arol.)

—o—

„Walka o zboże” prowadzona przez samoloty.

Florencja (PAT.) W ciągu wiosny rb. z inicjatywy aeroklubu Luigi Gori w całej Italji odbędzie się propaganda samolotowa „Walki o zboże” (la Battaglia del grano). 29 samolotów turystycznych weźmie udział w propagandzie, podczas której wsie i małe miasteczka w ośrodkach rolnych będą zarzucane ulotkami propagandowymi o charakterze rolnym i zootechnicznym.

Ogólne wiadomości bieżące.

Leszno. (Kółko Włościanek). W niedzielę 23. bm. odbędzie się zebranie plenarne Kółka Włościanek w Lesznie o godz. 11.30 w Domu Katolickim (po sumie).

Bełcin Nowy. (Zebranie miesięczne W. T. K. R.) Kółko Rolnicze Bełcin - Nowy, zawiadamia członków, że zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 3.30 popołudniu w szkole w Bełcinie-Starym. Ze względu na ważność spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków. Z referatami przybędą sekretarz powiatowy W. T. K. R. i p. inż. Modes.

Warszawa. (Prace Wydziału Spółdzielczego C. T. O. i K. R.) W okresie od października 1929 roku do 1-go lutego rb. Wydział Spółdzielczy C. T. O. i K. R. przeprowadził następujące prace: 1. Inspektorzy spółdzielczości brali udział z wykładami na 42 kursach, bądź organizowanych i przeprowadzanych przez W-ł Spółdzielczości, bądź przez terenowe ogniska C. T. O. i K. R. Wysyłano również prelegentów spółdzielców do kilku szkół rolniczych. 2. Przeprowadzano wykłady o spółdzielczości na 115 zebraniach gospodarczych. — Na kursach i zebraniach powyższych było ogółem 6856 słuchaczy. 3. Przeprowadzono 2-miesięczny kurs dokształcający dla kierowników spółdzielni mleczarskich, trzy kursy spółdzielczego jajczarstwa, oraz prowadzono nadzór fachowy nad stałymi 5-cio miesięcznymi kursami mleczarskimi w Liskowie i nad Żeńską Szkołą Mleczarsko-Serowarską w Szafarni. Ponadto zorganizowano szereg konferencji poświęconych zagadnieniom związanym z ruchem spółdzielczo-rolniczym. Terenowym ogniom C. T. O. i K. R. udzielano informacji w zakresie organizowania spółdzielni. (Arol.)

Warszawa. Ubezpieczenia Wzajemne dla straży pożarnych. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych subsyduje stałe związki straży pożarnych. W ciągu ostatnich 6ciu lat P. Z. U. W. wypłacił związkom strażackim na prace nad usprawnieniem ćwiczebnym drużyn strażackich — 1.500.000 złotych. (Arol.)

Warszawa. (Wszechpolska wystawa drobiu). — Centralny Komitet do Spraw Hodowli Drobiu rozpoczął przygotowania w celu zorganizowania wielkiej ogólnokrajowej wystawy drobiu, gołębi i królików. Wystawa ta da możliwość zorientowania się w materiale posiadanym i ustalenia odpowiedniej klasyfikacji drobiu. Do komitetu wystawy będą powołani przedstawiciele organizacji rolniczych i hodowlanych z całego kraju. (Arol.)

Warszawa. (Usprawnienie dowozu trzody chlewnej). Na skutek usilnych starań firm, dostarczających trzodę chlewną (świnie) z Suwałk do Warszawy, na targownicę warszawską, ministerstwo komunikacji zezwoliło czasowo tytułem próby na wysyłanie z Suwałk do Warszawy po jednym wagonie trzody dziennie pociągami osobowymi Nr. 241 (244) 718, z tym jednak zastrzeżeniem, iż wagon taki doczepiany będzie w końcu pociągu za wagonami osobowymi.

Warszawa. (Wielki pokaz psów). Związek Hodowców Psów Rasowych zamierza zorganizować w Warszawie wielki pokaz psów w Warszawie. Wobec znacznego zainteresowania hodowlą psa rasowego, sądzi się, iż pokaz ten może być bardzo ciekawy i pouczający. Blższe szczegóły o tym pokazie podamy w edługim czasie (Arol.)

Grudziądz. (Przeniesienie szkoły). Szkoła rolniczo-hodowlana w Dębowej Łące pod Wąbrzeźnem, przeniesiona została w ostatnich dniach do Grudziądza, dzięki czemu organizacja szkoły będzie znacznie ulepszona.

Katowice. (Kredyty dla ogrodników). Wydz. Powiatowy w Pszczynie podjął akcję przyjęcia z pomocą ogrodnikom na terenie powiatu, stwarzając specjalne kredyty w wysokości 35 tysięcy złotych. Z sumy tej udzielane będą ogrodnikom tamtejszym kredyty na zakup drzewek owocowych.

Zboże. Po gwałtownej niżce ceny ziemiopłodów która cechowała przedostatni tydzień sprawozdawczy na rynek warszawski i poznański nastąpiła ostatnio poprawa o tyle, że ceny ustabilizowały się w Warszawie na poziomie 17 zł za kwintal żyta, w Poznaniu na cenie 16,75 zł. Pod koniec tygodnia nastąpiło wskutek wzrostu popytu spowodowanego po części zwiększeniem zakupów do rezerw państwowych, podrożenie żyta, które ujawniło się w Warszawie skokiem w cenę 1 zł, w Poznaniu zaś o ok. 0,70 zł. Już w sobotę jednak natężenie zmalało i cena waha się w kierunku poziomu ceny z początku tygodnia. Potaniały o kilkanaście groszy na kwintal jęczmień i owies.

Nabiał. Na podstawie sprawozdań z rynków nabiału, podawanych każdego tygodnia, można sobie odtworzyć niezwykle ciężkie położenie, jakie ogarnęło światowe rynki masła. Kurczenie się pojemności tych rynków zbytu zaczyna odczuwać nawet już Danja, która mimo wyrobionej marki musi masło swoje sprzedawać ze stratami. Na rynku niemieckim panuje całkowity zastój. Chwilowa tendencja zwykła na rynku angielskim nie trwała długo i zamieniła się w ogólną depresję i niepewność.

Jaja. Podobny stan rzeczy panuje na światowych rynkach jajczarskich. Zniżka cen trwa nadal. Tak niskich cen nie obserwowano od kilkunastu lat. Na rynku niemieckim popyt jest minimalny, jaja polskie sprzedaje się nadal po 7 fen. za sztukę przy bardzo trudnych warunkach lokowania. W Anglii zaznacza się ponowna zniżka cen. We Francji depresja cen wyraża się zniżką w granicach od 10 do 15 proc. W kraju produkcja jaj coraz bardziej wzrasta, co przy niewyprzedanych zapasach pogarsza sytuację.

*** Wywóz nierogaczyny do Austrii.** Wiedeń (PAT) Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w najbliższym czasie rozpoczyna się w Wiedniu rokowania między przedstawicielami Polskiego Syndykatu dla eksportu nierogaczyny a interesantami wiedeńskimi. Umowa zeszłoroczna przedłużona została prowizorycznie do końca kwietnia rb. Dotychczas rokowania nie były nagłące, ponieważ Polska nie wyzyskała przyznanego jej kontyngentu.

*** Zbiory ryżu w Indjach.** Według ostatnich sprawozdań przesyłanych przez rząd Indji do międzynarodowego Instytutu Rolnictwa — zbiory ryżu w roku 1929-30 wyniosą 482.700.000 q w stosunku do 502 900 tys. q w roku zeszłym i przeciętnej z ostatnich 5-ciu lat równej 462.350.000 q. Zbiory tegoroczne ryżu będą o 4 proc. mniejsze od zeszłorocznych jednakże przewyższą o 4,4 proc. przeciętną z 5-ciu lat. Dane powyższe nakazują liczyć się z utrzymaniem się cen ryżu na poprzednim poziomie — co nie wpłynie na zmianę rozmiarów importu do krajów europejskich. (Arol.)

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	10.3.	11.3.	12.3.	13.3.	14.3.	15.3.
Pszonica						
Warszawa	35,00	35,00	—	35,00	35,00	—
Poznań	33,00	—	32,00	—	32,50	32,50
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	32,00	—	—	—	33,00	—
Żyto						
Warszawa	17,00	17,00	—	18,00	18,00	—
Poznań	16,75	—	16,15	—	17,40	17,00
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	15,00	—	—	—	15,10	—
Jęczmień						
Warszawa	19,00	19,00	—	19,00	19,00	—
Poznań	19,00	—	18,75	—	18,75	18,75
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	15,50	—	—	—	16,00	—
Owies						
Warszawa	17,50	17,50	—	17,50	17,50	—
Poznań	16,50	—	16,25	—	16,00	16,00
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	14,00	—	—	—	15,00	—

Ze świata.

Międzynarodowy Kongres Mleczarski w Kopenhadze.

W lipcu 1931 roku odbędzie się w Kopenhadze kongres mleczarski zorganizowany staraniem duńskiego przemysłu mleczarskiego. Patronem kongresu będzie król Chrystian X, honorowymi przewodniczącymi ks. Bozdiny, minister rolnictwa i były premier Th. Madżen-Mygdal. Międzynarodowe kongresy mleczarskie zostały zainicjowane przez Międzynarodowy Związek Mleczarski w roku 1903; kongresy te posiadały duże znaczenie dla rozwoju techniki i organizacji mleczarstwa. Celem przyszłego kongresu jest omówienie poszczególnych zagadnień ze wszystkich dziedzin mleczarstwa zarówno z naukowego, jak technicznego i ekonomicznego punktu widzenia. Dążeniem organizatorów tego zjazdu będzie zgromadzić przedstawicieli wszystkich tych krajów, gdzie mleczarstwo odgrywa większą rolę. Po odbytych dyskusjach opinia ekspertów będzie rozesłana do wszystkich zainteresowanych organizacji. W programie obrad przewidziane jest zwiedzenie okolicznych zakładów mleczarskich, między innymi doświadczalnej mleczarni państwowej w Hillerd, królewskiego kolegium weterynaryjnego i rolniczego. Ponadto zostaną zorganizowane wycieczki do typowych gospodarstw mleczarskich w poszczególnych częściach kraju. Wszelką korespondencję informacyjną w tej sprawie należy kierować pod adresem: Den internationale Mejeri-Kongres 1931, Copenhagen, K. Denmark. (Arol.)

Produkcja zwierzęca w Ameryce Północnej.

Ostatnie sprawozdanie rolnicze wykazuje znaczny wzrost hodowli w wielu krajach rolniczych. Szczególnie silny wzrost gospodarki hodowlanej ma miejsce ostatnimi czasy w Stanach Zjedn. Ameryki Północnej, gdzie Ministerstwo Rolnictwa nakazuje w ciągu najbliższych 5-ciu lat liczyć się ze spadkiem cen, ponieważ zwiększenie hodowli przewyższa możliwości spożywcze kraju. Tak n. p. zwiększenie się ilości krów mlecznych w stosunku do roku ubiegłego wyniosło 3 proc., podczas, gdy zdaniem czynników rzą-

dowych pożądaną był zaledwie 1 proc. wzrost pogłowia. Podobnie zwiększyła się ilość młodzieży hodowlanej bydła rogatego o 6 proc. Analogicznie do St. Zjedn. Am. Półn. wzrasta obecnie pogłowie hodowlane w Danji, Holandji, Szwajcarii i innych krajach ze względu na współczesną sytuację w rolnictwie. Dane powyższe nakazują liczyć się z możliwością wznowienia przez St. Zjedn. Am. Półn. eksportu na rynki europejskie — co by zmniejszyło oczywiście pojemność tych rynków dla towaru europejskiego. (Arol.)

Olbrzymie zbiory kukurydzy w Argentynie. Po niszczycielskiej posusze w początku roku bieżącego spadły w Argentynie (Ameryka południowa) liczne deszcze i sytuacja w rolnictwie doznała dużej poprawy. Szczególnie w odniesieniu do zbiorów kukurydzy, panuje wysoce optymistyczny nastrój i miejscowe stery rolnicze oczekują niebywałego urodzaju. Jedynie zbyt olbrzymiej bo przypuszczalnie około 10 milionów tonn wynoszącej nadwyżki kukurydzy, budzi wśród producentów pewne obawy. Jest bowiem rzeczą pewną, że Europa nie będzie w stanie pochłoniąć tak znacznych ilości.

Na północy zbliża się już okres żniw i należy przypuszczać, że w końcu marca rb. pierwsze partje eksportowe kukurydzy będą już gotowe. O ile kwiecień i maj będą obfitowały w deszcze, jak bywa zazwyczaj w Argentynie, to eksport tego produktu na rynki europejskie ulegnie pewnemu opóźnieniu, ponieważ nikt nie poniesie ryzyka eksportu wędznej kukurydzy. Duże nadwyżki kukurydzy w Argentynie przy jednocześnie obniżonej wartości waluty tamtejszej nakazują liczyć się z poważnym zalewem Europy przez ten produkt, co się widać w znacznej niższej cenie. (Arol.)

Porady praktyczne.

Hodowla kur bez wybiegów. Centralny Komitet do Spraw Hodowli Drobii komunikuje, iż w ostatnich czasach w krajach o intensywnej kulturze hodowlanej zauważyć się daje tendencja do urządzania kurników dla niosek bez wybiegów. Innymi słowy mamy tu niemal identyczne zjawisko, jak w hodowli bydła przy systemie alkiezowym. Aby wyzyskać teren, hodowcy drobiu idą jednak jeszcze dalej, a mianowicie budują kurniki dwu, trzy a nawet czteropiętrowe, aby umieścić jaknajwięcej niosek. W kurnikach tych dbają przede wszystkim o jaknajwiększe oświetlenie i najlepszą wentylację. Zimą porą kurniki ogrzewają i oświetlają za pomocą elektryczności, aby przedłużyć krótki dzień zimy. Intensywne żywienie dopełnia zabiegów, które prowadzą do wzmożenia nieśności. Oczywiście, iż jest tu mowa o produkcji jaj, lecz nie o hodowli kur, ta bowiem może się rozwijać korzystnie jedynie w warunkach naturalnych, zwłaszcza, gdy chodzi o zdrowy rozwój młodzieży. Nie bacząc na to, zwolennicy bezwybiegowego systemu przewidują, iż uda im się pokonać również trudności ostatniego rodzaju. W naszych warunkach ekstensywny system chowu kur jest znacznie tańszy dla samego producenta i nie bacząc na stosunkowo niewielką niesność w tych warunkach hodowla kur może się dobrze kalkulować. Jest bowiem kwestią sporną, czy więcej zysku da producentowi, który ją tylko dokarmi kura znośząca 100 jaj rocznie, czy też kura znośząca 150 jaj, której intensywne żywienie równa się wartości 100 lub nawet 130 jaj, co ma nieraz miejsce zagranicą. (Arol.)